

# Kalina Jędrusik, Czerwony Kapturek

Raz Czerwony Kapturek  
wyszedł sobie do lasu  
i tak idzie, i śpiewa  
no bo trochę ma czasu  
I tak idzie, i śpiewa  
no bo trochę ma czasu

La, la la la la la la

Szczypie sobie maliny,  
skubie sobie poziomki,  
biegnie naprzód w podskokach  
przez gaiki i łąki.  
Biegnie naprzód w podskokach  
przez gaiki i łąki.

La, la la la la la la

Wreszcie puk-puk w okieneczko:  
Wstawaj, babciu, raz-dwa,  
mam wszystkiego po troszeczku  
bom o ciebie zadbał.  
Mam wszystkiego po troszeczku  
bom o ciebie zadbał.

Ach, dzień dobry, Kapturku!  
babcia w siódmym jest niebie  
Czemu robisz mi puk-puk  
Wejdź i czuj się u siebie  
Czemu robisz mi puk-puk  
Wejdź i czuj się u siebie

La, la la la la la la

Ale co to, moja babciu  
masz tak wielkie uszy  
To dlatego, mój Kapturku  
bym cię mogła słyszeć

Ale czemu, babuniu,  
takie wielkie masz oczy  
Żeby ci się przyglądać  
jesteś taki uroczy

Ale czemu, babuniu  
takie zęby masz wielkie  
Bo nie jestem babunią  
tylko bardzo złym wilkiem

A to heca, droga babciu  
to się świetnie składa  
jestem lampart, nie Kapturek  
chętnie wilki zjadam

Czas wyciągnąć nam morał  
bo już krew płynie ciurkiem  
Co się kryje - nikt nie wie  
pod czerwonym kapturkiem.  
Co się kryje - nikt nie wie  
pod czerwonym kapturkiem

La, la la la la la la  
La la la la la la  
La la la la la la

